

Sygn. akt II AKa 217/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Adam Wrzosek (spr.)

Sędziowie SA Dorota Tyrła

SA Paweł Rysiński

Protokolant sekr. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale Prokuratora Anety Uszyńskiej

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 r. sprawy:

1. T. G. urodzonego (...) w W., syna J. i A. z d. K.,

oskarżonego z art. 258 § 1 i § 2 kk, i z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s., z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 18 § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

2. K. P. urodzonego (...) w N., syna R. i M. z d. P.,

oskarżonego z art. 65 § 3 k.k.s.,

3. A. K. urodzonego (...) w W., syna K. i W. z d. C.,

oskarżonego z art. 65 § 3 k.k.s., z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 263 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych,

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 marca 2016 roku sygn. akt VIII K 76/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustala, iż czyn przypisany oskarżonemu T. G. w pkt 1 miał miejsce w okresie od początku marca do końca kwietnia 2007 r., a czyn przypisany temuż oskarżonemu w pkt 2 miał miejsce w okresie marzec – początek kwietnia 2007 r.;

II. utrzymuje w mocy tenże wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od oskarżonych T. G., K. P. i A. K. koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających, w tym tytułem opłaty:

- od oskarżonego T. G. kwotę 1500 (jeden

tysiąc pięćset) zł.,

- od oskarżonego K. P. kwotę 2000 (dwa tysiące) zł.,

- od oskarżonego A. K. kwotę 300 (trzysta) zł;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. M. H. – obrońcy oskarżonego T. G.,

- adw. D. B. – obrońcy oskarżonego A. K.,

kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, zawierające 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu wyżej wymienionych oskarżonych przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

W związku z tym, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 września 2016 r. został złożony jedynie przez obrońcę oskarżonego T. G. niniejsze uzasadnienie dotyczy również odwoławczego oskarżonego w imieniu tego oskarżonego.

W sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt VIII K 76/15 oskarżono **T. G., K. P.** i **A. K.**, przy czym **T. G.** zarzucono, że:

I. w okresie od dnia 22 lutego 2007 roku do lipca 2007 roku brał udział w działającej na terenie W. i innych miejscowości na terytorium całego kraju oraz poza jego granicami zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, w której zwierzchnią rolę pełnił K. R., mającej na celu popełnianie przestępstw takich jak m.in. zabójstwa, obrót środkami odurzającymi, handel bronią palną, handel ludźmi, podrabianie pieniędzy, sutenerstwo, obrót przedmiotami pochodzącymi z czynów zabronionych, przestępstwa skarbowe,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 i 2 k.k.

II. w nieustalonej dacie w okresie luty - początek kwietnia 2007 r. w Ł. działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (K. S.), w wykonaniu polecenia K. R. wydanego z pozycji zwierzchnika w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, wbrew przepisom ustawy, w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej posiadał prekursor w postaci 20 (dwudziestu) litrów 1-fenylo-2-propanonu (inne nazwy: (...), (...), w skrócie (...)) wyszczególniony jako kategoria I substancji sklasyfikowanych w załączniku 1 Rozporządzenia (WE) nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie prekursorów narkotykowych, który w wyżej wskazanym czasie odebrał od ustalonej osoby (A. K.), przechowywał, a następnie wprowadził do obrotu sprzedając go za kwotę

8 000 USD dwóm nieustalonym mężczyznom, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179. poz.1485) w zw. z art. 65

§ 1 k.k.

III. późną wiosną 2007 roku w W. działając na polecenie K. R. wydane z pozycji zwierzchnika w strukturach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i chcąc, aby ustalona osoba (K. S.) popełniła przestępstwo polegające na nielegalnym obrocie wyrobem akcyzowym w postaci spirytusu ułatwił jej jego popełnienie w ten sposób, że skontaktował ją z nieustaloną osobą z okolic P. o której wiedział, że trudni się nielegalnym obrotem alkoholem etylowym w rezultacie czego ta ustalona osoba umożliwiła innej, ustalonej osobie (K. P.), nabycie wyrobu akcyzowego w postaci 500 litrów alkoholu etylowego o objętościowej mocy alkoholu nie mniejszej niż 80% obj. według klasyfikacji (...), nie oznaczonego polskimi znakami akcyzy wartości nie mniejszej niż 38 000 złotych, która to ilość wskazuje na zamiar wprowadzenia tego alkoholu do obrotu gospodarczego, czym spowodował uszczuplenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku akcyzowego w wysokości co najmniej 24 800 złotych, przy czym kwota nieopłaconego podatku jest małej wartości, zaś zarzucane przestępstwo popełnił działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa skarbowego,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 5 k.k.s.

IV. wiosną 2007 roku, w okresie marzec - maj w W. i okolicach P. działając na polecenie K. R. wydane z pozycji zwierzchnika w strukturach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw i w zamiarze aby inne, ustalone i nieustalone osoby puściły w obieg podrobione pieniądze w walucie (...) i (...) ułatwiał im popełnianie tego przestępstwa w ten sposób, że przemycone z R. (...) na polecenie K. R. przez ustaloną osobę (K. S.) podrobione banknoty w/w walut w postaci 3 podrobionych banknotów EUR o nieustalonych nominałach i podrobionego banknotu o nominale 100 USD odebrał od ustalonej osoby, która otrzymała była wcześniej przedmiotowe banknoty od K. R. celem potwierdzenia ich jakości i rozpoznania skali zainteresowania nabywaniem tych falsyfikatów przez potencjalnych kontrahentów, a następnie przywiózł je z powrotem K. R. do W. przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

V. późną wiosną 2007 roku w W., nie wcześniej niż w dniu 26 marca 2007 r. chcąc, aby ustalona osoba (K. S.) popełniła przestępstwo polegające na podrobieniu dokumentów tożsamości w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy nakłaniał ją do tego poprzez złożenie zamówienia na sfabrykowanie tych dokumentów i zapłacenie kwoty około 500 USD oraz ułatwił jej jego popełnienie w ten sposób, że dostarczył jej dane nieustalanej kobiety, na której nazwisko miały zostać wytworzone fałszywe dokumenty oraz jej fotografię, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 14 marca 2016 r. oskarżonego T. G.:

1. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego w pkt. I z tym, że ustalił, iż miał on miejsce od nieustalonego dnia lutego 2007r. do końca kwietnia 2007r, tj. przestępstwa z art. 258 § 1 i 2 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 258 § 2 k.k. wymierzył karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. uznał za winnego czynu zarzucanego w pkt. II, popełnionego w ten sposób, że w nieustalonej dacie w okresie luty - początek kwietnia 2007 r. w Ł. działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (K. S.), w wykonaniu polecenia ustalonego zwierzchnika w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, wbrew przepisom ustawy, w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej posiadał prekursor w postaci 20 (dwudziestu) litrów (...) (inne nazwy: (...), (...), w skrócie (...)) wyszczególniony jako kategoria I substancji sklasyfikowanych w załączniku I Rozporządzenia (WE) nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie prekursorów narkotykowych, który w wyżej wskazanym czasie odebrał od ustalonej osoby (A. K.), przechowywał, a następnie wprowadził do obrotu sprzedając go za kwotę 8 000 USD dwóm nieustalonym mężczyznom, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej tj. przestępstwa z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 61 wyżej cyt. ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 40 (czterdziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 100 zł (sto złotych);

3. oskarżonego T. G. uznał za winnego czynu zarzucanego w pkt. III, popełnionego w ten sposób, że późną wiosną 2007 roku, nie później niż do końca kwietnia 2007r w W. działając na polecenie ustalonego zwierzchnika w strukturach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i chcąc, aby ustalona osoba (K. S.) popełniła przestępstwo polegające na nielegalnym obrocie wyrobem akcyzowym w postaci spirytusu ułatwił jej jego popełnienie w ten sposób, że skontaktował ją z nieustaloną osobą z okolic P. o której wiedział, że trudni się nielegalnym obrotem alkoholem etylowym, w rezultacie czego ta ustalona osoba umożliwiła innej, ustalonej osobie (K. P.), nabycie wyrobu akcyzowego w postaci 500 litrów alkoholu etylowego o objętościowej mocy alkoholu nie mniejszej niż 80% obj. według klasyfikacji (...), nie oznaczonego polskimi znakami akcyzy wartości nie

mniejszej niż 38 000 złotych, która to ilość wskazuje na zamiar wprowadzenia tego alkoholu do obrotu gospodarczego, czym spowodował uszczuplenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku akcyzowego w wysokości co najmniej 24 800 złotych, przy czym kwota nieopłaconego podatku jest małej wartości, zaś przestępstwo to popełnił działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa skarbowego, tj. przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 5 k.k.s. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. wymierzył karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 100 zł (sto złotych);

4. uznał za winnego czynu zarzucanego w pkt. IV, popełnionego w ten sposób, że wiosną 2007 roku, w okresie marzec - kwiecień 2007r w W. i okolicach P. działając na polecenie ustalonego zwierzchnika w strukturach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw i w zamiarze aby inne, ustalone i nieustalone osoby puściły w obieg podrobione pieniądze w walucie (...) i (...) ułatwiał im popełnianie tego przestępstwa w ten sposób, że przemycone z R. (...) przez ustaloną osobę (K. S.) podrobione banknoty w postaci 3 podrobionych banknotów EUR o nieustalonych nominałach i podrobionego banknotu o nominale 100 USD odebrał od ustalonej osoby, która otrzymała je celem potwierdzenia ich jakości i rozpoznania skali zainteresowania nabywaniem tych falsyfikatów przez potencjalnych kontrahentów, a następnie przywiózł je z powrotem ustalonemu zwierzchnikowi do W. przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. przestępstwa z art. 18

§ 3 k.k. w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 310

§ 2 k.k. wymierzył karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

5. uznał za winnego czynu zarzucanego w pkt. V, popełnionego w ten sposób, że późną wiosną 2007 roku w W., nie wcześniej niż w dniu 26 marca 2007 r. i nie później niż do końca kwietnia 2007r chcąc, aby ustalona osoba (K. S.) popełniła przestępstwo polegające na podrobieniu dokumentów tożsamości w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy nakłaniał ją do tego poprzez złożenie zamówienia na sfalszowanie tych dokumentów i zapłacenie kwoty około 500 USD oraz ułatwił jej jego popełnienie w ten sposób, że dostarczył dane nieustalanej kobiety, na której nazwisko miały zostać wytworzone fałszywe dokumenty oraz jej fotografię, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, tj. przestępstwa z art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie 19 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto Sąd Okręgowy w odniesieniu do oskarżonego T. G.:

- na podstawie art. 39 § 2 k.k.s. w zw. z art. 39 § 1 k.k.s. w zw. art. 85

§ 1 k.k. i art. 86 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k. połączył kary pozbawienia wolności i kary grzywny orzeczone w pkt. 1, 2, 3, 4, 5 i wymierzył karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 60 stawek (sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 100 zł (sto złotych) - pkt 10 wyroku,

- na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył jeden dzień zatrzymania w dniu 28 kwietnia 2008r. - pkt 14 wyroku,

- na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. H. kwotę 1.800 zł, powiększoną o stawkę podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - pkt 16 wyroku,

- zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa - pkt 18 wyroku.

Obrońca oskarżonego T. G. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań K. S., skutkującą błędnym wnioskiem, iż można na ich podstawie przyjąć, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, mimo iż wskazane depozycje na przestrzeni śledztwa, a później dwóch procesów przed Sądem Okręgowym bezustannie zmieniały się, a świadek wprowadzał nowe wątki, zaprzeczał poprzednim, mylił osoby, wskazywał na fakty, które obiektywnie nie mogły mieć miejsca, a przede wszystkim jego

pomówienia nie znalazły żadnego bezpośredniego potwierdzenia w innych dowodach co do konkretnych faktów będących podstawą poszczególnych zarzutów, a jedynie co do ubocznych okoliczności (vide zeznania S., H.), które nie mogą stanowić podstawy skazania.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ze wszystkich zarzucanych mu czynów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się o tyle skuteczna, że w odniesieniu do oskarżonego T. G. należało dokonać zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie, o którym mowa w wyroku Sądu odwoławczego.

1.

Na wstępie należy zauważyć, że zeznania składane na rozprawie przez K. S. zarówno podczas pierwszego jak i drugiego rozpoznania przedmiotowej sprawy dotyczyły nie tylko odległych czasowo zdarzeń, ale także – co wymaga podkreślenia – wielu zdarzeń, często o bardzo podobnym charakterze z udziałem różnych osób, przy czym świadek ten składał zeznania nie tylko w niniejszym postępowaniu ale także w innych sprawach. Zrozumiałym jest, że wówczas, gdy zachodzi konieczność niejednokrotnego wypowiadania się o określonych faktach lub zdarzeniach, a ponadto, gdy wypowiedzi te dotyczą zdarzeń lub faktów odległych czasowo, jak też poszczególne wypowiedzi dzieli dystans czasowy, treść tych depozycji nie może być tożsama. Mówiąc po upływie wielu lat świadek może odmiennie relacjonować przebieg zdarzeń, a także mylić pewne fakty bądź osoby. Co więcej, gdyby różnice takowe nie występowały, można by się zastanowić, czy składanie zbieżnych relacji jest w takim przypadku naturalne. Dlatego też Sąd I instancji był uprawniony do oparcia ustaleń faktycznych przede wszystkim na relacjach złożonych przez K. S. w postępowaniu przygotowawczym. Kwestionowanie relacji K. S. przez pryzmat przyjętej przez niego postawy – podnoszenie, że celowo pomawiał innych, gdyż miał za cel instrumentalne dążenie do polepszenia swojej sytuacji i zabiegał o zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa określonego w art. 60 § 3 k.k., a nadto nie jest osobą o nieposzlakowanej opinii, jest nieuprawnione, gdyż każdy dowód – w tym z tzw. pomówienia – podlega swobodnej ocenie, a nadto podważając oceny poczynione przez Sąd I instancji wypada w sposób konkretny uzasadnić przekroczenie granic wytyczonych art. 7 k.p.k. i czynić to nie w oderwaniu od innych dowodów, ale we wzajemnym ich powiązaniu.

Należy też pamiętać, że negatywna ocena składanych relacji ma wpływ na zastosowanie wobec konkretnej osoby instytucji określonych w art. 60 § 3 i § 4 k.k., a tym samym nie ma ona interesu w bezpodstawnym obciążaniu innych sprawców. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonał szczegółowej i wnikliwej analizy wszystkich relacji K. S. dotyczących zdarzeń będących przedmiotem postępowania, w tym także w powiązaniu z relacjami innych osób i brak jest podstaw do kwestionowania miarodajności tych wyjaśnień i zeznań K. S., które stanowią podstawę ustaleń faktycznych bądź twierdzenia, że przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena tych relacji pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania, oderwana jest od realiów, czy też pozostaje w kolizji z zasadami doświadczenia życiowego.

Powszechnie przyjmuje się, że ocena wiarygodności pomówienia wymaga ze strony sądu szczególnej ostrożności, pomówienie nie stanowi bowiem dowodu pełnowartościowego, chyba że jest ono jasne i konsekwentne, a ponadto znajduje potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich (Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. prof. dr hab. Zbigniewa Gostyńskiego, Dom Wydawniczy ABC, 1998, teza 9 do art. 7, str. 172-173, tom I). Przy dowodzie z pomówienia nie jest też konieczne, żeby relacje pomówionego były potwierdzone innymi dowodami co do każdego opisywanego przez niego zdarzenia. Potwierdzenie innymi dowodami, co najmniej jednego ze zdarzeń opisanych przez pomawiającego daje zaś podstawy do pozytywnego zweryfikowania pozostałych jego relacji dotyczących innych przestępstw popełnionych przez tego samego sprawcę, a także przez inne osoby.

Nie ulega wątpliwości, że relacje K. S. dotyczące przynależności do tej części tzw. „grupy mokotowskiej”, w której rolę zwierzchnią pełnił K. R., znajdują potwierdzenie w relacjach K. H. i M. S.. K. H. wyraźnie wskazał, że oskarżony T. G.

uczestniczył w spotkaniach i rozmowach członków grupy, a K. R. traktował go jak syna i tak o nim mówił. Z kolei M. S. stwierdził, że oskarżony był prawą ręką K. R., był wtajemniczony w jego interesy i zaangażowany w działalność grupy.

T. G. wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 lipca 2011 r. sygn. akt VIII K 198/09 został uznany za winnego tego, że w nieustalonym dokładnie czasie w okresie od listopada 2005 r. do lutego 2007 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej określonej jako „mokotowska”, przy czym grupa ta miała charakter zbrojny.

W przedmiotowej sprawie przypisano mu z kolei, że od nieustalonego dnia lutego 2007 r. do końca kwietnia 2007 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, w której zwierzchnią rolę pełnił K. R.. W obu sprawach przypisano oskarżonemu przynależność do tej samej grupy przestępczej, z tym, że w sprawie będącej przedmiotem niniejszego rozpoznania skonkretyzowano tę część tzw. „grupy mokotowskiej”, której członkiem był T. G.. Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazał, że w W. działała zorganizowana grupa przestępcza, tzw. „grupa mokotowska”, w której ramach istniała „podgrupa” K. R. (str. 1 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Wcześniejsze skazanie oskarżonego za udział w grupie przestępczej nie stanowiło przeszkody do wydania w niniejszej sprawie wyroku skazującego oskarżonego za udział w tej samej grupie w innym okresie czasu. Przestępstwo z art. 258 k.k. jest przestępstwem trwałym. Przestępstwo trwale kończy się nie tylko z uwagi na ustanie sytuacji przestępczej np. w wyniku zachowania sprawcy ale także w wyniku wydania wyroku skazującego. Wyrok skazujący przerywa trwałość przestępstwa, choćby sytuacja przestępcza nie ustała. W tym ostatnim przypadku przerwanie trwałości przestępstwa należy rozpatrywać nie w kontekście daty wydania wyroku skazującego lecz czasookresu przestępnego zachowania sprawcy wskazanego w opisie zarzucanego mu czynu i w rozstrzygnięciu zawartym w tym zakresie w wyroku. W sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt VIII K 198/09 T. G. zarzucono, że czynu z art. 258 § 2 k.k. miał się dopuścić w okresie co najmniej od 1 grudnia

2005 r. do 21 lutego 2007 r., a w zapadłym wyroku określono – o czym mowa wyżej – iż czyn ten miał miejsce w nieustalonym dokładnie czasie w okresie od listopada 2005 r. do lutego 2007 r. W tej sytuacji w niniejszej sprawie nie można było przypisać oskarżonemu przynależności do grupy przestępczej w okresie poprzedzającym dzień 22 lutego 2007 r. Zważywszy zaś, że Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku przyjął że czyn miał miejsce w nieustalonym okresie od listopada 2005 r. do lutego 2007 r., co oznacza że zarówno data początkowa jak i końcowa przestępstwa nie jest precyzyjnie określona, a stwierdzenie: „do lutego 2007 r.” nie rozstrzyga, czy zachowanie przestępcze miało miejsce także w końcowej części wskazanego wyżej miesiąca, należało - w celu usunięcia jakichkolwiek wątpliwości oraz uwzględniając określoną w art. 5 § 2 k.p.k. zasadę in dubio pro reo - zmienić zaskarżony wyrok i ustalić, że czyn przypisany oskarżonemu w pkt 1 zaskarżonego wyroku miał miejsce od marca 2007 r. do końca kwietnia 2007 r.

Nie ma przy tym wątpliwości, że w marcu i kwietniu 2007 r. oskarżony był w dalszym ciągu członkiem grupy przestępczej tzw. „grupy mokotowskiej”, a dokładnie ujmując tej części grupy, którą określano mianem „podgrupy śródmiejskiej”, podlegającej K. R.. Wynika to chociażby z faktu popełnienia w tym okresie czasu przez oskarżonego pozostałych czynów przypisanych mu w przedmiotowej sprawie. Okoliczności popełnienia tych czynów oraz ich przebieg, szczegółowo opisany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jednoznacznie wskazują, że oskarżony dopuścił się ich w ramach grupy przestępczej.

Grupa przestępcza dysponowała bronią palną. Świadczą o tym relacje K. S., K. H. i M. S.. Nie ulega przy tym wątpliwości, że broń była sprawna, o czym wiedział oskarżony. Sąd Okręgowy w oparciu o relacje M. S. z dnia 2 marca 2016 r. wykazał przecie, że oskarżony był świadkiem oddania strzału z jednej z jednostek broni (str. 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Powoływanie się przez skarżącego, że zeznania K. H. nie dają podstaw do wyprowadzenia wniosku, że również w okresie marca i kwietnia 2007 r. oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej nie ma istotnego znaczenia skoro w tym okresie czasu oskarżony dopuszczał się dalszych przestępstw w ramach tejże grupy. Z tych samych względów nie mają także znaczenia rozważania dotyczące zmiany miejsca zamieszkania przez K. R..

W związku z argumentacją skarżącego, że K. R. nie został skazany za kierowanie grupą przestępczą należy zauważyć – o czym mowa wyżej – że nie utworzył on samodzielnej grupy. Z poczynionych ustaleń wynika, że w ramach tzw. „grupy mokotowskiej” istniała podgrupa K. R. określona mieniem grupy bądź podgrupy „śródmiejskiej”.

2.

W odniesieniu do czynu z pkt 2 zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółową analizę poszczególnych relacji K. S., w tym co do ilości (...) będącego przedmiotem czynu, ilości spotkań T. G. z A. K., usytuowania posesji, na której przechowywano (...) i osób zastanych na tej posesji, korzyści uzyskanej przez oskarżonego z pośrednictwa przy sprzedaży (...), osób które odkupiły (...) oraz uzyskanej ceny (str. 38 - 42 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Zdaniem Sądu Okręgowego oczywistym jest, że z upływem czasu szczegóły zdarzeń zacierają się i zaskakującym byłoby gdyby podczas kolejnych przesłuchań K. S. podawał identyczne szczegóły zdarzenia. Sąd I instancji podniósł, że świadek na poszczególnych etapach postępowania zeznawał tak jak pamiętał, a po wskazaniu występujących różnic i odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego stwierdzał, iż wtedy pamiętał lepiej, co jest przekonującym i znajduje potwierdzenie w doświadczeniu życiowym. Uwadze Sądu Okręgowego nie umknęło, że podczas zeznań składanych na rozprawie K. S. wskazywał, że (...) było przechowywane przez K. P. (str. 43 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie można jednakże pominąć, że na rozprawie w dniu 28 lutego 2013 r. K. S. po przyjrzeniu się K. P. stwierdził, iż nie był on związany ze sprzedażą (...) i nie był on osobą, od której płyn ten był odbierany, a na rozprawie w dniu 27 marca 2013 r. po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego zeznał, że K. P. nie brał udziału w przekazaniu (...). Podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 12 stycznia 2016 r. K. S. co prawda ponownie wskazał, że (...) przez pewien czas było przechowywane u K. P. lecz Sąd Okręgowy uznał, że zeznania składane po 10 latach, w których K. S. mówi o faktach, które następnie odwołuje, przy czym jego relacja jest lakoniczna i chaotyczna, nie mogą być przedmiotem ustaleń faktycznych. Nadto z uwagi na ilość zdarzeń, których K. S. był świadkiem, może on pomyłkowo wskazywać na udział w powyższym zdarzeniu K. P. (str. 44 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Z powyższym stanowiskiem należy się zgodzić. K. S. był świadkiem dużej ilości przestępstw, zrozumiałym jest zatem, że po wielu latach konkretne zdarzenia mogą mu się mylić, co prowadzi do wskazywania innych okoliczności poszczególnych zdarzeń i ich uczestników. Dlatego też najbardziej miarodajne są relacje złożone w trakcie postępowania przygotowawczego. Nie można też pominąć, że wprowadzenie do powyższego przestępstwa osoby K. P. ma przede wszystkim znaczenie dla oskarżonego A. K.. W odniesieniu do udziału oskarżonego T. G. świadek K. S. jest konsekwentny w swoich relacjach.

Sąd Okręgowy nie zbagatelizował też zeznań A. Z. i M. T.. Świadek A. Z. zeznała, że zna A. K. lecz nie posiada wiedzy aby na terenie należącej do niej posesji były przechowywane substancje, których nie można legalnie posiadać. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu meriti, że świadek przesłuchiwany na rozprawie w dniu 28 października 2015 r. mogła nie pamiętać zdarzeń mających miejsce w 2007 r., a nadto nie można wykluczyć, iż nie chciała ona podawać okoliczności przechowywania substancji, których posiadanie – jak się okazało – jest zabronione. Sąd Okręgowy ma też w pełni rację, że świadek M. T. z uwagi na znajomość łączącą go z A. Z. był jedynie okazjonalnie na terenie jej posesji i mógł nic nie wiedzieć o przechowywanych tam substancjach (str. 36 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Nie można było ustalić bliższych okoliczności w jakich doszło do składowania (...) na terenie posesji A. Z.. Tym samym nie można twierdzić, że podejrzenia, iż A. K. brał udział w porwaniu jednego z braci T. wykluczają możliwość przechowywania przez niego (...) na wyżej wymienionej posesji. Trudno też, aby W. P. zeznawał na temat (...), który to płyn – według relacji K. S. – to właśnie on miał pierwotnie przechowywać. K. S. był przesłuchiwany w sprawie karnej prowadzonej przeciwko W. P. przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie o sygn. akt III K 286/o8. W sprawie tej W. P. nie postawiono zarzutu dotyczącego posiadania (...). Zrozumiałym jest zatem, że zeznając w tamtej sprawie K. S. nie mówił o posiadaniu (...) przez W. P..

Według K. S. jego konkubina M. P. miała widzieć (...). Została ona przesłuchana w charakterze świadka i faktu tego nie potwierdziła. Nie dyskwalifikuje to jednakże relacji K. S. co do udziału oskarżonego T. G. w czynie przypisanym mu w pkt 2 zaskarżonego wyroku. Podobnie zresztą jak i to, że R. K. ps. (...) nie potwierdził, iż był inicjatorem odebrania (...).

Czyn przypisany oskarżonemu w pkt 2 zaskarżonego wyroku został zakwalifikowany jako występki z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten przewiduje, że sprawca w celu niedozwolonego wytworzenia środka odurzającego lub substancji psychotropowej wytwarza, przetwarza, przerabia, dokonuje przywozu, wywozu, wewnątrzwspólnotowego nabycia, wewnątrzwspólnotowej dostawy, przewozi przez terytorium R. (...) lub terytorium innego państwa, nabywa, posiada, przechowuje lub wprowadza do obrotu prekursorsy. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony wypełnił znamiona powyższego czynu. Z ustaleń stanu faktycznego wynika bowiem, że po odebraniu (...) substancja ta była przez niego przechowywana, a następnie brał on udział w jej sprzedaży osobie określonej jako kolega „T. z P.”. (...) jest podstawowym surowcem do wyrobu amfetaminy i w takim celu był on przechowywany i sprzedany przez T. G.. To zaś, czy faktycznie została z niego wytworzona amfetamina nie ma znaczenia przy ustalaniu, że zachowanie tegoż oskarżonego wyczerpywało znamiona art. 61 cytowanej wyżej ustawy.

K. S. najpełniej opisał przebieg przedmiotowego zdarzenia podczas przesłuchania w dniu 9 grudnia 2008 r. Wskazał wówczas, że transakcja dotycząca (...) miała miejsce: „...wczesną wiosną 2007 r., z tego co sobie przypominam jakieś kilka dni po moich urodzinach, które przypadają na dzień 20 marca”. (k. 74 - 86). Dlatego też w zakresie czasookresu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 2 zaskarżonego wyroku należało dokonać korekty poprzez ustalenie, że miał on miejsce w okresie marzec – początek kwietnia 2007 r.

3.

Przestępne zachowanie w ramach czynu przypisanego oskarżonemu T. G. w pkt 3 zaskarżonego wyroku polegało na skontaktowaniu K. S. z osobą zajmującą się handlem nielegalnym alkoholem etylowym, w rezultacie czego K. S. umożliwił K. P. nabycie 500 l alkoholu etylowego bez oznaczenia polskimi znakami akcyzy, przy czym oskarżony działał w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnienie przestępstwa.

W odniesieniu do tego czynu K. S. złożył obszerną relację w trakcie całego postępowania (vide: str. 74 - 75 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Oskarżony T. G. udostępniając kontakt do mężczyzny, od którego został następnie nabyty alkohol, wiedział że zajmuje się on handlem spirytusem, a udostępnienie tego kontaktu nie było przypadkowe. Z relacji K. S. wynika bowiem, że kontakt do dostawcy spirytusu uzyskał K. R. od (...) z T. i do komunikowania się z tym mężczyzną wyznaczył właśnie oskarżonego T. G. (wyjaśnienia K. S. k. 1597 - 1602). Skoro rola oskarżonego w przypadku przedmiotowego czynu ograniczyła się jedynie do przekazania K. S. kontaktu do dostawcy spirytusu, to oskarżony nie znał ilości nabytego spirytusu. Oczywistym jest jednakże, że oskarżony miał pełną świadomość celu w jakim K. S. chciał skontaktować się z dostawcą oraz, iż transakcje nie polegały na nabyciu nieznacznych jego ilości spirytusu. Jak wynika z transakcji będących przedmiotem czynu przypisanego K. P. w pkt 6 zaskarżonego wyroku nabywano minimum 500 l spirytusu. Dlatego też brak jest podstaw do twierdzenia, że oskarżony nie miał świadomości, że co najmniej taka ilość alkoholu będzie przedmiotem transakcji w której miał wziąć udział K. S..

W ramach przypisanego oskarżonemu czynu stanowiącego pomocnictwo do przestępstwa paserstwa akcyzowego Sąd Okręgowy ustalił, że kwota podatku narażonego na uszczuplenie jest małej wartości, a tym samym zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 3 k.k.s. Z uwagi na to, że standardem było nabywanie 500 l spirytusu nie można zgodzić się z poglądem, że zachowanie oskarżonego wypełniało jedynie znamiona wykroczenia skarbowego, o którym mowa w art. 65 § 4 k.k.s.

Nie można zasadnie twierdzić, że istnieją wątpliwości, czy przedmiotem transakcji faktycznie był spirytus. Grupa przestępcza, której członkiem był oskarżony, zajmowała się na szeroką skalę handlem nielegalnym spirytusem, osoba od której nabywano spirytus była stałym dostawcą, a z relacji K. S. nie wynikało, aby nabywca spirytusu zgłaszał zastrzeżenia, że nie był to alkohol etylowy bądź kwestionował jego jakość. Podobnie należy odnieść się do kwestii - podniesionej w tym samym miejscu uzasadnienia apelacji - czy płyn będący przedmiotem przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt 2 zaskarżonego wyroku był benzylometyloketonem.

4.

W pkt 4 zaskarżonego wyroku T. G. przypisano pomocnictwo w przestępstwie polegającym na puszczeniu w obieg podrobionych pieniędzy w ten sposób, że przemycone z R. (...) trzy banknoty EUR i jeden banknot USD oskarżony odebrał od G. K. ps. (...) G.” i dostarczył je K. R., przy czym czynu tego oskarżony dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw. K. S. szeroko zrelacjonował podejmowane przez grupę przestępczą działania związane z dystrybucją fałszywych banknotów, co koreluje z relacjami K. H.. Z relacji K. S. wynika, że rola oskarżonego w tym procederze była epizodyczna. K. R. przekazał G. K. 3 fałszywe banknoty EUR i jeden fałszywy banknot USD jako próbki dla potencjalnych odbiorców, a G. K. miał sprawdzić jakość fałszyfikatów oraz zorientować się co do możliwości pozyskania kontrahentów zainteresowanych ich dystrybucją. Oskarżony odebrał banknoty od G. K. i dostarczył je K. R., co miało miejsce w hotelu (...) w W.. Powyższą relację K. S. złożył podczas przesłuchania w dniu 8 czerwca 2009 r. Zważywszy na fragmentaryczną rolę oskarżonego w całym zdarzeniu zrozumiałym jest, że podczas składania zeznań na rozprawie w dniach 28 lutego 2013 r. i 27 marca 2013 r. oraz na rozprawie w dniu 22 września 2015 r. a więc po upływie kilku lat od pierwszej relacji K. S. nie był w stanie dokładnie opisać działań wykonywanych przez T. G.. W postępowaniu sądowym wskazywał on, że oskarżony fałszywe banknoty wziął od K. R., szukał nabywców, był pośrednikiem, przy czym podczas przesłuchania w dniu 22 września 2015 r. stwierdził, że pieniądze wzięte na próbę oskarżony oddał K. R.. Tego rodzaju relacje nie dyskwalifikują depozycji K. S. z postępowania przygotowawczego. Zrozumiałym jest bowiem, że z uwagi na upływ czasu świadek nie był w stanie precyzyjnie opisać marginalnej roli oskarżonego w zdarzeniu, co trafnie zauważył Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 54 tegoż uzasadnienia).

Charakterystycznym jest – na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy – że K. H. zeznał, iż K. R. mówił, że z C. sprowadza fałszywe pieniądze i dokumenty i pokazywał sfalszowane banknoty EUR.

Nie można też wymagać aby depozycje K. S. potwierdził G. K. skoro w stosunku do niego prowadzone było postępowanie karne, a jeden z zarzutów dotyczył przyjęcia podrobionych pieniędzy.

5.

W pkt 5 zaskarżonego wyroku przypisano oskarżonemu T. G., działającemu w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, nakłanianie K. S. do podrobienia dokumentów w postaci dowodu osobistego i prawa jazdy oraz ułatwienie popełnienia tego czynu poprzez dostarczenie danych personalnych osoby, na którą nazwisko miały być podrobione dokumenty oraz jej fotografii. Do tego czynu skarżący odniósł się w pkt III uzasadnienia apelacji, dotyczącym udziału oskarżonego w puszczeniu obieg podrobionych pieniędzy i fałszowaniu dokumentów (str. 5 - 6 apelacji) podnosząc, że ustalenia stanu faktycznego zostały oparte na gołosłownych twierdzeniach K. S.. Należy zauważyć, że w odniesieniu do czynu z pkt 5 zaskarżonego wyroku relacje K. S. są konsekwentne na przestrzeni całego postępowania (vide: str. 56 - 57 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Powyższe przestępstwo nie było zresztą incydentalne w działalności grupy przestępczej, gdyż K. S. za zgodą i wiedzą K. R. przekazywał dane personalne i fotografie osób, dla których wytwarzano podrobione dokumenty. Relacje K. S. w tym zakresie w pewnym stopniu potwierdza to, że udało się ustalić, iż odebrał on jedną z przesyłek nadanych we W..

To, że P. K. nie potwierdził relacji K. S. nie podważa wiarygodności tych depozycji. Trudno bowiem przypuszczać aby świadek ten był zainteresowany w ujawnianiu swojej przestępczej działalności.

Z relacji K. S. wynika, że dokumenty były też fałszowane w C., a fakt, że nie był on w stanie jednoznacznie stwierdzić, gdzie zostały sfalszowane dokumenty o których mowa w czynie przypisanym oskarżonemu nie może stanowić podstawy do kwestionowania miarodajności jego wyjaśnień i zeznań. Świadek K. S. nie zeznał przy tym, że dokumenty były dostarczane w pudełkach po płytach CD.

W tego rodzaju opakowaniach umieszczano pieniądze, fotografie i dane osób, którym miano wytworzyć sfalszowane dokumenty (zeznania złożone na rozprawie 27 marca 2013 r. k. 2783v - 2784).

6.

W świetle powyższych rozważań zawarty w petitum apelacji zarzut dopuszczenia się przez Sąd I instancji obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł być uznany za zasadny.

Oskarżonemu T. G. wymierzono następujące kary jednostkowe:

- za czyn z art. 258 § 2 k.k. – 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1 zaskarżonego wyroku),
- za czyn z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. – 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 40 stawek dziennych grzywny po 100 zł stawka (pkt 2 zaskarżonego wyroku),
- za czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. – 50 stawek dziennych grzywny po 100 zł stawka (pkt 3 zaskarżonego wyroku),
- za czyn z art. 18 § 2 w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia – 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4 zaskarżonego wyroku),
- za czyn z art. 18 § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 w zw. z art. 65 § 1 k.k. – 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 5 zaskarżonego wyroku).

Orzeczono też kary łączne 2 lat pozbawienia wolności i 60 stawek dziennych grzywny po 100 zł stawka.

Sąd odwoławczy mógłby ingerować w wysokości orzeczonych kar w przypadku stwierdzenia ich rażącej niewspółmierności.

Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi przy tym o każdą różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – uznać za „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (Komentarz do Kodeksu postępowania karnego Jana Grajewskiego, Lecha K. Paprzyckiego, Michała Plachy, Zakamycze 2003, teza 22 do art. 438, str. 69, tom II). W żadnej mierze nie można zaś mówić, że kary, o których mowa wyżej, są karami rażąco niewspółmiernymi.

7.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 626 §1, art. 633, art. 634, art. 636 § 1 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 3 ust. 1, art. 6, art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (j.t. Dz. U. 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.). Orzeczona wobec oskarżonego kara łączna grzywny obejmuje samoistną karę grzywny oraz grzywnę orzeczoną obok kary pozbawienia wolności.

W takim przypadku o wymiarze opłaty od kary łącznej grzywny decyduje fakt równoczesnego skazania za zbiegające się przestępstwa na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, co powoduje, że wymierza się opłatę w wysokości 20% łącznej kwoty grzywny (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1986 r. sygn. VI KZP 3/86, OSNKW 1986/9-10/76).

O wynagrodzeniu za obronę z urzędu oskarżonego T. G. orzeczono na podstawie § 2, § 3, § 4 ust. 1 - 3, § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015.1801).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.